



No to jesteście po!!!

Otwarcie wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa Oddział „Dzieje Nowej Huty”, os. Słoneczne odbyło się! Było pięknie. Co prawda nie grały „Ryszardy” (nie było zgody na głośne granie - w tej materii nic się nie zmieniło od ponad 50 lat☺ ale grał Bohater, młody, jazzowo-hip-hopowo-bluesowy muzyk nowohucki.

Wystawę „Historia muzyki rozrywkowej w Nowej Hucie 1950-2000” można oglądać do 2 października. To dla mnie bardzo radosna chwila - od 2 lat, od pierwszego spotkania z moim Mistrzem nowohuckim, miałam marzenie: żeby o jazzie, big-beacie w Nowej Hucie usłyszeli inni, żeby pokazać tych wspaniałych ludzi świata. No i powoli się udaje.

### Zapraszam na wystawę!

Wczoraj w sali klubowej (kawiarnianej) Nowohuckie Stowarzyszenie Muzyczne „Jazz & Beat & Rock” poprowadziło (w ramach XVI Nowohuckiej Wiosny Muzycznej) wieczór muzycznych wspomnień „Spotkajmy się po latach”.

Kiedyś było tak - wczoraj ... Wkrótce Państwo zobaczą zdjęcia na stronie Mistrza! jak było wczoraj.



Kawiarnia ZDK HiL chętnie odwiedzana jest przez nowohucką młodzież, która przychodzi tu nie tylko na kawę, ale bierze również aktywny udział w organizowanych przez kierownictwo ZDK dyskusjach, spotkaniach i w różnego rodzaju imprezach.

Fot. J. BROZEK



Kołobrzeg, 1968 r. Od lewej: Jan Gonciarczyk, Maria ..., Roma Doniec, Jolanta Doniec, Jan Boba

Bohaterkami spotkania były: Jolanta Doniec-Wciśło i Roma Doniec-Wciśło. Obok nich swoje wspomnienia snuli także inni: zespoły Ad Libitum, wcześniej Smarkule, Margaretki. Przepięknie w nastrój prywatek wprowadził publiczność „chłopiec z gitarą” pan Jerzy Zieliński ze „Skalpele”.



Były występy improwizowane - o, to było niezwykle! Pan Jerzy Cisak z gitarą i jego Bieszczady, pani (trzech imion) Omielska czyli nowohucka „Majka” i piosenka, którą kiedyś zadebiutowała w „Arkadii” - „Mój kochanek jest bandytą”. Zdjęcia i film ze spotkania będą dostępne niedługo!

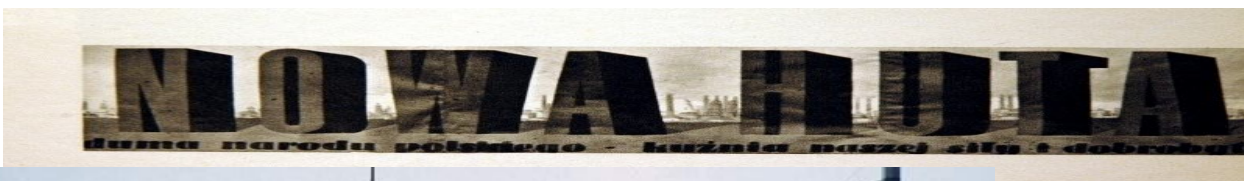
Moja osobista radość: członkowie Stowarzyszenia się integrują! BEZ NICH NIE DAŁABYM RADY! Matko jedyna! Dziękuję:

Pani **Halinie Biernat i Elżbiecie Łuckoś** za przepiękną „zieloną wiosnę” na estradzie (osobiście za wspieranie psychologiczne - pan Jerzy śpiewał „gdzie te dziewczyny, gdzie tamten świat” - ja krzyczę: „tutaj, w Stowarzyszeniu!!”)

Panu **Jerzemu Grzeszczukowi** (perkusista „Fantom”) za znakomitą współpracę, panowanie nad komputerem, podpowiedzi i ... że różne krytyki Prezesa zostawił na po ... imprezie☺))

Panu **Ireneuszowi Karolewiczowi** za panowanie nad techniką na scenie, no i poświęcenie się .. się opił tych trunków zanim wybrał najlepszy na spotkanie☺

Panu **Jerzemu Zielińskiemu** - za piękny koncert oraz za .... Poświęcenie się dla sprawy!!!



Pozdrawiam spod zegara w Nowej Hucie,  
Krystyna Downar